

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 12.

Z KRAKOWA DNIA 9 LUTEGO 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Na *pietnastym* Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 20 Grudnia 1823 r.

Reprezentant Assessor Seymu X. Mateusz Dubiecki z powodu uwag Reprezentanta Majeranowskiego na trzynastym posiedzeniu Seymu odczytanych, rzucających cień przyciemniający świetność Akademii Krakowskiej, przez użyte wyrazy, iż jest kolebką czyli niemowlęciem *Nas*, gdy Najjaśniejszy Imperator Wszech Rossyi Król Polski Najwspanialszy Protektor Rzeczypospolitey zaszczyć *Nas* raczył wyrazami na wdzięcznych *sercach* opartemi, iż *iestesmy* Ziemią *Klassyczną* *Muz* *Polskich*, czerpiąc przeto *Mowca* wyrazy te z dawnych Pisarzy *Polskich* *Długosza* i *Starowolskiego* żądał, ażeby obok wniesionego drukowania uwag Reprezentanta *Majeranowskiego* domieszczone zostały wyrazy *Najłaskawszego* *Protektora* i w tem celu *Wypis* z *Długosza* i *Starowolskiego* złożył do *Protokołu* *Obrad* *Seymowych*.(*)

Reprezentant *Majeranowski* w odpowiedzi oznaymił, iż w uwagach nad

Obrazem statystycznym Kraiu niemiał na celu pisać pochwał, lecz potrzeb Akademii.

Delegowany Senator *Radwański* odczytał zastrzeżoną odpowiedź na uwagę Reprezentanta *Majeranowskiego*, w tej między podawanemi środkami zachowania pomników starożytności Stolicę Kraiu zdobiących, dowodził potrzebę utrzymania *Bramy Floryańskiej* i *Wieży Ratuszney*, a przytem gdyby uwagi Reprezentanta *Majeranowskiego* doradzające zagładę tych *Gmachow* miały bydź drukowane, zastrzegł obok tych ogłoszenie *uwę* odpowiedzi.

Reprezentant *Majeranowski* objaśniał powody nastroczające zburzenie *Bramy Floryańskiej* i *Wieży Ratuszney*, pierwszą raczey za ubliżenie pomnikom *Narodowym*, a drugą za konieczny środek wzniesienia *Gmachu Sukiennice* zwanego oznaczał.

Reprezentant *Mąkólski* *Prezydujący* w *Kommissyi* *Skarbowey* dzielił przekonanie w zniesieniu *Bramy Floryańskiej* i oznaymił, iż *Kommissya* *Skarbowa* na *tey* reperacyą *niezamysła* *przeznaczyć* fun-

(*) *Sola Arctoi Orbis Magistra, Sarmatiae nostrae decus, totius Septemtrionis unicum Athenaeum, Poloniae oraculum, Musarum domicilium, nidus virtutis, propugnaculum Catholicae Religionis atque sanctitatis, Doctorum et Eruditorum Virorum ingeniis. Alma Parens Nostra Cracoviensis Universitas, munere Divino, ferax.*

dusz na Budżeci e.

Marszałek Seymu uwagi powyższe jako wynikające z udzielonego Reprezentacyi Obrazu statystycznego Kraju oświadczył przesać Senatowi, zostawiając władzy Senatu rozwałę nad ogłoszeniem onychże drukiem.

Reprezentant *Majeranowski* wyraził, iż nieżądał drukowania swych uwag, a następnie

Reprezentant *Librowski* odezwał się, iż żądanie drukowania uwag Reprezentanta *Majeranowskiego* wynikło z jego głosu, przyczem obstając, na stwierdzeniu wniosku odwołał się do Sejmów Królestwa Polskiego na których podobne ogłaszanie drukiem Wniosków i uwag Członków Sejmujących jest |praktykowane.

Reprezentant *Soczyński* z Artyk: 98 Statutu Urządzącego Zgromadzenia polityczne wniosł, iż każdy głos Reprezentanta bez wpływu Jzby Prawodawczej i Senatu z podpisem Sekretarza Seymu może być drukowany.

Reprezentant *Mąkólski* w głoszeniu drukiem Dyaryuszu czynności Seymowych z Urzędu przez Sekretarza Seymu redagowanego, uznawał załatwienie druku każdego w szczególe głosu Reprezentanta w tymże dyaryuszu umieszczonego.

Gdy Reprezentant *Majeranowski*, a następnie Delegowany Senator *Radwański* odstąpili od druku swych głosów.

Sekretarz Seymu odczytał nadeszłe od Senatu Jalcjatywy zniesienia podatku *Subsidium Charitativum* i *Półpodymego* w myśl proponowanych przez Kommissyą Skarbową modyfikacyi na dwa oddzielne Projekta rozłożone, które do Kommissyi Skarbowey po opinią Jzba Prawodawcza przesać postanowiła.

W dalszym postępie działań Seymu Marszałek Seymu doniósł Reprezentacyi o przysposobionych przez Kommissyą Prawodawczą opinjach w materyi nadeszłych od Senatu zaskarżeń Urzędników, i żądał oświadczenia Członków Seymujących czyli z Artyk: 136 Statutu Urządzącego Zgromadzenia polityczne ma zamiar wyłączyć Arbitrów od Naradzeń.

Reprezentant *Hller* w surowym postępowaniu z uchylbiającemi Urzędnikami porękę zabezpieczenia się od nadużyćów znajdując. żądał wystawienia publiczności, iak dopełniają obowiązków.

Reprezentant *X. Saltyk* Delegowany z Kapituły w spodziewanym uniewinnieniu się oskarżonych Urzędników, dzielił życzenie publicznego przedstawienia ich czynów, a następnie

Jzba Prawodawcza bez wyłączenia Arbitrów postanowiła przystąpić do rozpoznania Oskarżeń, i w tym porządku

Reprezentant *Chwalibogowski* Prezydujący w Kommissyi Prawodawczej, czytał stanSprawy każdego w szczególności Urzędnika oskarżonego, z opinią Kommissyi Prawodawczej, która wszystkich obwinionych Urzędników za eleżających oskarżeniu i oddaniu pod Sąd Naywyższy uznała.

Zgromadzenie Reprezentantów z obwinionych Urzędników uwolniwszy jednego z pod oskarżenia, następnych dwóch zgodnie z opinią Kommissyi Prawodawczej za będących w stanie oskarżenia postanowiwszy, pod Sąd Naywyższy oddała, a uzupełniając skład Sądu Naywyższego stosownie do Artyk: 141 Statutu Urządzącego Zgromadzenia polityczne, z przygotowanych kar-

tek ile jest Reprezentantów, Marszałek Seymu przedsięwziął ciągnięcie losem pięciu Członków Reprezentacyi w Sądzie Najwyższym z Konstytucyi Art. 16 zasiadać winnych, przez skutek losu ogłoszeni zo tali Członkami Sądu Najwyższego z grona Reprezentacyi Kraiowej: Reprezentanci *Majeranowski*, *Mienoszewski*, *Paszkowski*, *Piekarski* i Delegowany Senator *Grodzicki*; gdy przy tem z Artyk. 142 Statutu urządzającego Zgromadzenia polityczne przynależało do Izby Prawodawczej oznaczyć czterech Sędziów Pokoju wziętych z kolei welle liczb Okręgu do zasiadania w Sądzie Najwyższym, przeto Marszałek Seymu dla zachowania wskazanego kolejno odbioru Sędziów Pokoju polecił Sekretarzowi Seymu wypisanie Listy Sędziów Pokoju, którzy poprzednich Seymów Sąd Najwyższy składali, a następnie odroczył Posiedzenie Seymu do dnia 21 Grudnia r. 1822.

Na szesnastym Posiedzeniu Seymu dnia 21 Grudnia 1822.

Marszałek Seymu w porządku wyznaczenia czterech Sędziów Pokoju do składu Sądu Najwyższego odczytał Izbie Prawodawczej Listę użytych do tego Sądu na poprzednich Seymach Sędziów Pokoju, a biorąc dalszą koleję podług liczby Okręgów, na propozycyą Marszałka Izba Prawodawcza na Członków Sądu Najwyższego mianowała Sędziów Pokoju *Trzecińskiego*, *Liptczyńskiego*, *Łąckiego*, i *X. Kozłowskiego*. Po skutecznym powyższym Wyborze Członków w Sądzie Najwyższym z Reprezentacyi i Sędziów Pokoju zasiadać mających, Marszałek Seymu oznajmił stosownie do Artyk. 42 Statutu Urządzającego Zgromadzenia polityczne uwiadomić Senat o

potrzebie wyznaczenia trzech Członków Senatu do składu Sądu Najwyższego, i przytem wezwał Sekretarza Seymu, a żeby zapadłe decyzye oddające Urzędników Oskarżonych pod Sąd Najwyższy były tymże wręczone z nakazem podania w ośmiu dniach po trzech Obywateli w Sądzie Najwyższym z ich strony zasiadać mających, pod rygorem utraty tego dobrodzieystwa, gdyby w terminie zawito oznaczonym podaniem niedopełnili.

Reprezentant *X. Soltysk* Delegowany z Kapituły przymawiając się do będącey w ciągu rozwagi Izby Prawodawczej materyi Oskarżeń Urzędników, gdy *P. Kasprzcki* Wójt Gminy VII. M. Krakowa z pod Oskarżenia uwolniony został, uczynił Wniosek, a żeby tenże do Urzędu był przywrócony, i odebrał połowę pensyi z czasu trwającej suspensy.

Delegowany Senator *Radwański*, oznajmił, iż *P. Kasprzcki* przez skutek uwolnienia z pod oskarżenia wraca do Urzędu, lecz gdy Wóyci niemają pensyi do Urzędu przywiązanej tylko na koszt kancelaryi, to przeto za nieodłączne do pokrycia potrzeb kancelaryi w czasie trwającego Zastępstwa uznawał.

Reprezentant *Hr. Zaliński* oświadczył, iż Budżet Kraiowy utwierdza, że Wóyci niemają pensyi tylko kosztu kancelaryi do Złp. 1400 rocznie oznaczone, które kosztu, że są konieczne, stosunkiem urzędowania Wóytów okazyują, zawsze jednak uwolniony z pod oskarżenia ma prawo żądać od Zastępcy ścisłego Rachunku i zwrotu Resanentu.

Delegowany Senator *Radwański* nieznajdował przepisów obowiązujących

Wójtów do zdawania Rachunków z kosztów kancelaryi i te do wydatków Zastępcy przeznaczał.

Reprezentant *Librowski* utrzymywał, iż wydatki Wójtów nie są tak znaczne, i ci kwotę Budżetem oznaczoną raczey za pensyą uważając, w tym duchu żądali na tym Seymie podwyższenia płacy, a tak popieraiąc Mowca wniosek Delegowanego z kapituły, żądał powrócenia *P. Kasprzyckiemu* połowy pensyi, gdy druga połowa z Urządzeń Zastępcy przypada.

Reprezentant *Soczyński* objaśniał, iż koszta kancelaryi Wójtów nie są tak małe, zwłaszcza że do opisania statystycznego Mieszkańców swej Gminy zmuszeni są przybierać kancelistów, i przy gorliwości Obywatelskiej, czyniąc posługę publiczną, wystawieni zostają na ponoszenie znacznych kosztów, dla których pokrycia Mowca odwołał się do swego wniosku podwyższenia Wójtom kwoty dotąd pobieraney.

Reprezentant *Haller* przyznawał kosztu kancelaryi temu co zastępował Urząd, gdy iednak uwolniony z pod oskarżenia przez pomyłki w urzędowaniu dopuszczone, stracił zaufanie publiczne, przeciw się przywróceniu onegoż do Urzędu.

Reprezentant *Kozłowski* z uwagi, że Izba Prawodawcza nie jest Sądem, i tylko ma prawo oddania Urzędnika pod oskarżenie, wnioskował, iż *P. Kasprzycki* przez niedanie miejsca oskarżeniu, za niewinnego uznany, zyskuje prawo przywrócenia do Urzędu, i w tym rozpoznaniu Senatowi zostawiał.

Marszałek Seymu wezwał Reprezentanta *X. Soltyka* o złożenie wniosku na piśmie, a Izba Prawodawcza postanowi-

ła przesłać ten Senatowi.

(Dalszy ciąg w następnym Nrze Gazety umieszczonym będzie.)

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Poznania d. 24 Stycznia.

Nasze towarzystwo ziemskie kredytowe wydało w niniejszym terminie Bożego Narodzenia pierwsze swe listy zastawne, i rozpoczęło przez to działania, których w krótce widzieć się dadzą skutki, co dzieci nasze uwielbieniem napędzić będą.

Prawidła szacowania dóbr Ziemstwu naszemu wskazane, są skrupulatniejszye i niższe, od używanych przy szacowaniu na dzierżawę Królewskiej, i zapewnią płacenie prowizyi nawet w razie trwania niepomyślnych stosunków właścicieli ziemskich. Lecz dwie zachodzą istotne odmiany, któremi się nasz system od dotychczasowych różni.

I. Doświadczony już niestety przypadek niepomyślny, iż Dyrekcyje Ziemskie wypłaty swe zawieszają, nie może przeszkadzać posiadaczowi listów zastawnych w dochodzeniu prawa swojego. W przypadku takowym hipoteka specjalna stawa niezwłocznie w rękoych wszystkich skutkami, a Sądy obowiązane są, na zawezwanie wierzyciela, udzielić prawney pomocy przeciw oddanej mu w zastaw włości.

II. Towarzystwo połączone jest z funduszem amortyzacyynym, który się utwarza z iednego procentu opłaconego przez dłużnika listu zastawnego prócz prowizyi 4 od sta. Tylko w przeciągu lat 5 wolno się zapisywać do Towarzystwa. Po upływie tego czasu nikt więcej przyjąć nie będzie. Związek się zamyka, amortyzacya zaczyna; w

lat 41 kończy się, dług całkowity zapokoiony, i towarzystwo się rozwiązuje.

Systema więc to nie zachęca do r. - nienia długów, owszem obecny stan zadłużenia uważa za chorobę, na którą uśmiercające postręcza lekarstwo.

Światło o oszczędność oyców gotuje dzieciom błogą nader przyszłość. Będziem znowu mieć właścicieli ziemskich, którym kilka po sobie następnych nie- szczęśliwych lat, sprowadzonych koleją wypadków przyrodzenia lub polityki, nie wydrą własności. Rząd w razie potrzeby znajdować będzie między swemi posiadzicielami ziemskimi te sposoby, których mu tylko używający miru ziemianin z radością dostarcza.

J.W. Zerboni di Sposetti, Prezes W. Xięstwa Poznańskiego, twórca naszego Towarzystwa Kredytowego, wyraża w przedmowie do pierwszego projektu z d. 15 Stycznia 1819 przesyłając go pod roztrząśnienie obywatelstwa: Posiedziciele ziemscy, którzy posiadanych przez siebie dóbr nie są właścicielami, są dla siebie i dla ogółu szkodliwemi. Wszystko Rządowi zależeć na tem powinno, ażeby grunt i ziemia, to nieciako od całego społeczeństwa pochodzące nadanie, ten wspólny skarb narodu, podstawa jego istnienia, takim tylko powierzane były osobom, któreby rzeczywistemi onychże były właścicielami, nie zaś tylko wierzycieli swoich administratorami, a zatem były w stanie, trwałe i najwyższe ile- można z nim swoich ciągnąć zyski. — Te niemogące być dosyć ocenionemi słowa, przyjęte zostały z takim żywym zapalem, że na pierwszej zaraz obradzie, wszyscy bez wyjątku Deputowani prowincyi, oświadczyli w imieniu swych władzodawców, iż nie chcą do żadnego innego, tak tylko połączonego z fundu-

szem amortyzacyi, przystąpić związku kredytowego.

Z Paryża d. 24 Stycznia.

Ministryum nasze układa się ciągle z rojalistami największy wpływ mającymi, i to właśnie wtey chwili, w której codziennie nowi i dawni deputowani z powodu rozpocząć się w krótcie mających posiedzeń przybywają. Rozchodzi się także wieść, że woyna przeciw Hiszpanii jest postanowiona, i że Hr. Villele prosił Króla z tey przyczyny o uwolnienie siebie od prezesowstwa rady Ministrów, zawrzymując tylko Ministerstwo skarbowe. Xże Angouleme obić ma naczelne dowództwo nad woyskiem w Piereneach, Jeneral Guillemine będzie naczelnikiem głównego sztabu, a Xiążęta Belluny i Reggio dowodzić będą skrzydłami prawem i lewym. Te i tem podobne krzyżujące się wieści wpływają na papiery publiczne, które znowu o 2 Fr. spadły.

O osnowie {przywiezionego' d. 20 przez gońca z Madrytu pisma nic daley niesłychać, iak tylko, że Posłowie Austriacki, Rossyyski i Pruski d. 13 wyiechali z Madrytu i w krótcie tu przybędą.

Jedno z pism tuteyszych twierdzi, iż Rząd Francuzki odrzucił pośrednictwo Anglii względem spraw Hiszpańskich. Inne zawiera projekt konstytucyi dla Hiszpanii na wzór Francuzkiej, dodając, że konstytucyia r. 1812 jest dziełem pośpiechu i falszywych wyobrażeń prawodawców Kadyxkich.

Poseł Francuzki, Hl. Lagarde, miał zostać z Madrytu odwołany, i Rząd rozesać miał gońców do wszystkich Europejskich Dworów z doniesieniem o postanowieniach gabinetu naszego względem Hiszpanii.

Wyszło tu ulotne pismo wystawiające użyteczność wojny przeciw Hiszpanii.

D. 21 w rocznicę śmierci Ludwika XVI słuchał Król Mazy S. w swoich pokojach, a Arcybiskup Troyes odczytał testament Króla męczennika. W Kościołach katedralnym, S. Dionizego i Ewangelickim odprawily się także żałobne nabożeństwa i testament z katechizmem odczytany został.

Angielski Poseł przy naszym Dworze, P. Stuart, odebrać miał inne przeznaczenie, ale następcą jego, jeszcze nie jest wiadomy.

Z jednego z naszych okrętów zabrano dzienniki i listy pisane z Hayti do PP. Lafayette, Manuel, Beni. Constant, i t. d.

Od granic Hiszpańskich d. 14 Stycznia.

Lord Fitzroy Sommerset przejechał d. 15 b. m. przez Baionę do Madrytu.

Marszałek polny Borges przybył d. 5 do Perpignanu, dla objęcia dowództwa nad artylerją w korpusie obserwacyjnego woyska.

Generał Torrijos osadził warowne stanowiska w wyższej Nawarze i odpart oddziały woyska wiary do dolin. Utrzymuje związek z woyskami w Arragonii; jazda jego stoi w okolicach Pampelony, a główne miasta w Nawarze mają większe lub mniejsze osady. — Sześć pułków liniowej piechoty, 3 konnicy i 16 batalionów milicyi idą teraz przez Kastylię do Nawarry.

Rzemieślnicy w Perpignanie podjęli się dostawienia woysku wiary broni, pałaszów i kaszkieców, wszystkie te rzeczy mają być na ostatnią granicę odwiezione. Żołnierze ćwiczonemi są pilnie robienia bronią i spodziewają się

w krótcie powrócić do swej oyczyzny. Prosilili oni o pozwolenie zebrać się w liczbie 1200 ludzi w granicznej wsi Francuzkiej, lecz im odmówiono, ponieważ byłoby to uciążeniem dla mieszkańców. Dla zasłużonych żołnierzy i dla rzeką Tech rozkazano stojących tam żołnierzy wiary rozłożyć po wsiach na północ od Perpignanu.

Osady w Pucierda i Belver otrzymały mundury i żołd zaległy.

Odonel udać się miał do Baiony; korpus jego stoi pod Lumbier i Sanguesa. W Hiszpanii miał wiele do pokonania przeciwności; starał się w korpusie swoim zaprowadzić karność i porządek, który w początkach przyjął go z dowodami szacunku i przychylności. Ale zaledwo oddaliła się Rejencya z Katalonii, gdy jego nieprzyjaciele odnawiali go jako niebezpiecznego człowieka z powodu jego projektów i związków z niektórymi konstytucyonistami, chociaż jego znane kroki powinny go być zasłonić od podobnego podyrzenia.

Zbiegli do Baiony rojalisci oczekują co chwile Generała Quesady, który objąć ma naczelne dowództwo w Nawarze. — Baron Eroles uwiadomiony urzędownie został, że rojalisci opanowali miasto i cytadelę Monson w wyższej Arragonii, i że konstytucyonistom znaczną liczbę mundurów zabrali.

Z Madrytu d. 14 Stycznia.

Minister spraw zagranicznych San Miguel donosił Stanom na posiedzeniu d. 9 b. m. o odebraniu urzędowych pism Gabinetów Francuzkiego, Rossyjskiego, Austriackiego, i Pruskiego przez Posłów tychże Mocarstw w Madrycie, dodając, iż lubo osnowa ich właściwie do Stanów nie należy, Rząd J. K. Mci.

chce jednak przez ich udzielanie, wraz z odpowiedziami na nie, okazać iak dalece dobre porozumienie pomiędzy obiema władzami zachodni. Rząd pochlebiał sobie, iż wynalazł w tej sprawie średnią drogę, którą mu patriotyzm i godność narodu wskazały. Tu odczytał Minister naprzód notę Francuzką i następującą na nią odpowiedź:

*Do pełnomocnego J. K. Mci Ministra
w Paryżu.*

Rząd J. K. Mci odebrał w tej chwili udzieloną sobie notę, którą N. Król Francuzki Ambassadorowi swojemu przy dworze tutejszym przesłać rozkazał, i ktorey JWPan dla własney wiadomości masz tu kopią załączoną. — Rząd J. K. Mci nie wiele ma do czynienia uwag nad tą notą. Ażebyś jednak JWPan. nie znalazł się w kłopotcie względem postąpienia, iakie masz w tej okoliczności zachować, uznał za swój obowiązek udzielić Mu otwarcie swoje mniemanie i postanowienia. — Rząd Hispański wiedział bardzo dobrze, iż przyjęte dobrowolnie przez Hiszpanią instytucye wzbudzą w niektórych Gabinetach zazdrość i będą przedmiotem narad w Weronie. Ale stały w woich zasadach i postanowieniach bronięcia, coby bądź kosztowało, niniejszego swiego systematu i niepodległości narodowej, oczekiwał spokojnie na wypadek tego Kongressu. — Hiszpania rządzi się konstytucją, która w r. 1812 była ogłoszona, przyjęta, zaprzysiężona i od wszystkich Mocarstw znajdujących się na Kongressie Werońskim uznana. Wiarołomni doradcy odwołali N. Króla Ferdynanda VII, iż za powrotem do Hiszpanii nie zaprzysiężył tego kardynałnego prawa, którego cały naród żądał, i bez upomnienia się żadnego z

Mocarstw, które go uznały, przemocą znieszone zostało. Szesćcioletnie doświadczenie i powszechna wola nakłoniły jednak J.K.M. w r. 1820 do przychylenia się do życzeń Hiszpanów. — Tęgo rodzaju zmiana wzbudzić naturalnie musiała w niektórych ludziach nieukontentowanie, co jest nieodzownym skutkiem każdej reformy mającey za cel pomniejszenie nadużyć. Zawsze znajdują się w narodach pojedyncze osoby, które przyzwyczaić się nie mogą do panowania rozumu i sprawiedliwości. — Obserwacyjne woysko, które Francya pod Pireneami utrzymać, niepotrafił uśmierzyć zaburzeń, których Hiszpania doznała. Okazało owszem doświadczenie, iż istnienie kordonu zdrowia, który zamienił się potem na obserwacyjne woysko, pomnożyło jeszcze liczbę fanatyków, którzy po prowincjach naszych bunt podżegają, ponieważ utwierdzało mniemanie o bliskiem jego na ziemię naszą wkroczeniu. — Gdy zasady, widoki lub troskliwość, które wpływały na postąpienie zebranych w Weronie Gabinetów, Rządowi Hiszpańskiemu za skazówkę służyć nie mogą, przeto wstrzymać się w tej chwili z odpowiedzią na tę część instrukcyi Hr. Lagarde, która tycze się Kongressu. — Jak Rząd J. K. Mci, tak naród Hiszpański pragnął iak najszybciej dni ciszy i spokojności, i przekonania, iż usmierzenie ich cierpień bydl tylko może dziełem czasu, przykładają się oba, ile im powinność nakazuje, do przyspieszenia go użytecznymi i zbawieniami środkami. — Rząd Hiszpański umie cenić ofiarowanie N. Króla Francuzkiego przyłożenia się ile możności do szczęśliwości Hiszpanii; ale przekonany jest, iż sposoby i przeczor-

ności środki, które J. K. M. przedsięwzię, przeciwny tylko wypadek sprawić mogą. — Pomoc, którąby Rząd Francuzki w tej chwili Hiszpańskiemu dać sądził, jest czysto *negative*; musiałby bowiem rozwiązać cyreńskie swoje wojsko, wypędzić nieprzyjazne Hiszpanii fakcye, które do Francyi uciekają, oświadczyć się dzielnie przeciw tym wszystkim, którzy mają upodobanie nayo-kropniej czernić Rząd J. K. Mci, iako też instytucyje Hiszpańskie i Stany. To nakazuje prawo narodów, prawo, które wszędzie jest szanowane, gdzie tylko panuje oświata. — Mówić, iż Francya pragnie dobra i spokoyności Hiszpanii, gdy tymczasem rozzarza ciągle pochodnią niezgody, która dokucające iey cierpienia utrzymuje, oznacza zapuścić się w przepaść sprzeczności. — Jakiegokolwie Rząd N. Króla Francuzkiego w terażniejszych okolicznościach uzna za potrzebne postanowienie, Rząd J. K. Mci postępować spokojnie będzie na drodze, którą obowiązki, sprawiedliwość, iego sprawy, stały charakter i przywiązane do zasad konstytucyynych, przez które naród na którego zostaje czelę, tak wysoko się odznaczył, iemu przepisują; i nie wchodząc w rozbiór hypotetycznych i amfibologicznych wyrazów zawartych w instrukcyi Hr. Lagarde, kończy, iż spokoynosc i szczęśliwość narodu, iako też wszystkie żywioły, które iego dobro pomnożyć mogą nikogo żywicy nad niego nie interessują. Jego hasłem i skazówką terażniejszego i przyszłego postępowania jest stałe przywiązanie do konstytucyi r. 1812, pokóy z narodami i postanowienie, iż nikt niema prawa mięszać się do spraw iego. — JW. Pan iestę upoważniony udzielić to piśmo Ministrowi spraw zagranicznych i na żądanie dać mu onego kopiią. Jego bystrość i mądrość poddadzą Mu bezwzględny sposób, jaki masz w tej chwili względem utrzymania powagi Hiszpanii zachować. Oto są udzielenia, które JW. Panu z rozkazu J. K. Mci czynię.

(podp.) *Evarist San Miguel.*

Potem odczytał wzmiankowany Minister pisma Gabinetów Austrijskiego, Pruskiego i Rosyjskiego i w odpowiedzi na nie okólnik do Posłów Hiszpańskich, (co wszystko umieszczone jest w przeszłym Nrze gazety Krakowskiej.) Wielu członków żądało, aby natychmiast uchwalić adres do J. K. Mci; ale

Prezes przełożył, iż nie należy nic czynić z pośpiechem i radził poteczenie komisyyi dyplomatycznej wygotowanie w tej mierze projektu, co uchwalono. D. 11 Deputowany Galiano wniósł w imieniu rzeczony komisyyi projekt do adresu, który jednomyślnie przyjęty został, i Generała Riego mianowano prezesem deputacyi do zanieśienia tego poselstwa J. K. Mci, którego treść jest następująca: "Stany oznaymują W. K. Mci, że z wielkim zadziwieniem słyszały obławienia w notach Gabinetów Paryzkiego, Wiedeńskiego, Berlińskiego i Petersburgskiego, i lubo do nich niemależy sądzić, co wzmiankowane Gabinety do podobnych oświadczeń zprowadzało, równie iaki skutek sprawią dane na nie odpowiedzi W. K. Mci Rządu, postanowiły jednak żadney nieoszczędzać ofiary, iak tylko za potrzebną uznana zostanie, do utrzymania powagi i świetności konstytucyynego tronu, niepodległości, wolności i honoru narodu Hiszpańskiego.,,

Posłowie Austrijski, Pruski i Rosyjski żądali paszportów i intro opuszczają Madryt. Francuzki nie czyni ieszcze żadnych przygotowań do wyjazdu.

Stany upoważniły Rząd do układania się z odpadkami południowej Ameryki prowincyami. Tymczasem porty ch z strony Hiszpanii uznane są za otwarte dla sprzymierzeńców Hiszpanii i ich towarów. Też samo postanowiono względem Portu Kuba, i w przypadku potrzeby dozwolono tę wyspę osadzić wojskiem sprzymierzonego Mocarstwa. Nakoniec uchwalily Stany, żeby w wielką księgę długów králowych zapisano 2 mill. realów, iako należność za zabraną przez morskie rozboje własność Angielską.

Przybycie Brygadiera Manso uratowało Torosa, która zdawała się chcieć poddać fakcyjonistom. — D. 5 b. m. Besieres, Royo &c. usiłowali podeyść Saragossę, ale nie udał się ich zamach. — Dla zmuszenia do poddania się Mequinenzy oczekiwano największe działa z Barcelony.

W tej chwili zachodzą między Hiszpanią i Angliją ważne układy przez komisyyje nie tylko w Londynie, ale i w Madrycie. Zdaie się, iż rzecz idzie nie tylko o traktat handlowy, ale nawet o dostawienie z Anglii wszystkich potrzeb, których półwyspie Hiszpańskie w tej chwili potrzebować może.

DODATEK

DO N^{RO} 12.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 9 LUTEGO 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Londynu d. 20 Stycznia.

Możemy wyraża (jedno z pism tu-
tejszych) z pewnością powiedzieć, do-
czegośmy dawnicy nie byli upoważniona-
mi, iż Rząd nasz nie wierzy, aby w tej
chwili nastąpić mogła wojna między Fran-
cyją i Hiszpanią, i całego swojego doł-
ży wpływu do zapobieżenia oney. Dołoży
wszelkich sposobów do nakłonienia Fran-
cyi dopokoju; może wojna nastąpi, ale pó-
źniej. Cokolwiek bądź mówią o zgwat-
ceniu granicy Francuzkiej lub o notach zch
Mocarstw, przypomnieć sobie należy, iż
wyjąwszy odwołanie Posłów, Rossyja
zaraz po zaprowadzeniu konstytucyi Hi-
szpańskiej takieży osnowy podała Hisz-
pańskiemu Posłowi w Petersburgu notę,
a ta nie przerwała dobrego porozumie-
nia pomiędzy obiema krajami. — Inne pi-
smo tak mowi: "Dzisiejszey polityki,
która wojnę rodzi lub ją wstrzymuje, po-
równać nie można z przeszłą, gdzie szło
o nabycie krajów lub zapewnienie na
przyszłość do nich większego wpływu.
Dzisiejszey polityce idzie o zasady, ale
w tej sprzeczce zapalić się łatwo mogą
namiętności, ponieważ często fałszywe
nawet mniemania poczytane są za praw-
dziwe, i trudno o ich fałszu przekonać
prugą stronę. Dwa znaczące kraie,

Francyja i Hiszpania, znajdują się te-
raz w tym przypadku, i poważnienie
ich tak daleko zaszło, iż obustronne
woyska stoją w gotowości do boju. Co
bądź więc się stanie, Anglija pozostanie
systemowi swojemu wierną i mieć będzie
uwagę na powszechne i własne swoje
dobro.,"

Papiery nasze spadają i podnoszą się
stosownie do nadchodzących na giełdę po-
myslniejszych lub smutniejszych donie-
sień.

Jedno z naszych pism zawiera pry-
watny list z Paryża pod d. 12 Stycznia
podług którego osnowy Hiszpania sto-
suie się do życzeń i woli Anglii. Pismo
to musiało być powtórnie drukowane,
dla dogodzenia ciekawości publiczney.

Niedawno Pani Astley, posiadaczka
znaczney węglaney kopalni niedaleko
Manszestru, zaprosiła na wieczerzą do
podziemney tej iaskini wiele dam. Niektó-
re z zaproszonych na tę węglarską ucztę
obiął przy spuszczeniu się strach i kilka
tylko odważyło się spuścić w tę czarną
odchłanią. Stół zastawiony był w głębi
na 245 stóp Angielskich.

Parowe statki, które używane te-
raz są wewnątrz Zjednoczonych Stanów
północney Ameryki, podobne są do pły-

wających pałaców. Wiele z nich mają sale 8 stóp wysokie, 120 długie, a 28 szerokie, wykładane machoniowem drzewem, w których 120 osób wygodnie u stołu siedzieć może. Podobny statek upływa z Nowegojorku do Albanii w 20 godzinach 160 mil Angielskich i zabrać może do 800 osób.

Z Nowegojorku piszą, że Izba Reprezentantów przyjęła bil względem wyćpienia rozbojników morskich, 160,000 dolarów wyznaczono na zbudowanie lekkich okrętów, dla dogrania rozbojniczych, które przed wielkimi zwykły uciekać na mialczyzny, gdzie te dostąpić nie mogą. Kilka wojennych Angielskich okrętów przybyło do Hawanny, dla umówienia się z tamtejszym Rządem Hiszpańskim względem wyćpienia powyższych rozbojników. Pod orzegami Kuby krążą już 2 wojenne okręty.

Z Lizbony d. 6 Stycznia.

Na posiedzeniu Stanów d. 31 Grudnia Minister spraw zagranicznych złożył pismo względem politycznych stosunków Portugalii z innemi Europejskimi Mocarstwami, w którym między innemi wyraził: " J. K. M. żądał po przyjaźni Anglii otwartego oświadczenia; nie wątpił, iż Portugalia po takowem zaręczeniu nie będzie potrzebowała wchodzić w nowe związki. Lecz jeżeli Anglii przy zasadach terażniejszey swey polityki nie uznała za potrzebne dać Portugalii nowego dowodu swey przyjaźni, J. K. M. nie sądzi wprawdzie, aby przez to przerwane byź mogły pomiędzy oboma krajami stosunki handlowe i dobre porozumienie, ale przez nowe układy szukaćby musiał wsparcia, iakiego półwyspie w tey chwili przeciw zagrożeniu czterech wielkich Mocarstw po-

trzebie. Na tak poufalne i przyjacielskie wezwanie, odpowiedziało Ministerium Angielskie: że Angliia w wszelkich okolicznościach nie uznaie prawa mieszania się do wewnętrznych spraw innych krajów, i obowięzuie się dać Królowi Portugalii wszelką pomoc, iakiey tylko potrzebować może. To przyrzeczenie jest tylko powtórzeniem tego, co Angliia w innych czasach i z inney okazji wyrzekła, nie ściga się do politycznych naszych urządzeń i ma tylko za cel, iż wewnątrz nasze urządzenie nie przerywa zachodzących dotąd pomiędzy oboma ludami stosunków. Z takowego oświadczenia zobaczy cała Europa, czego się od tego Mocarstwa spodziewać możemy w wielkim boju, w który wplątanini byź możemy. Rząd J. K. Mci przekonany o często powtarzanych uczuciach Angielskiego Gabinetu, nie zaniedba ich użyć przy środkach do zapewnienia niepodległości Portugalii. — Stany nakazały to pismo drukiem ogłosić.

Jenerał Madeiro, który zamknąwszy się w Bahii, nie uznał nowego Cesarza Brazylii, donosi Rządowi o przykrem swoim położeniu i żąda posilku. Dodaje nadto, że ochotnicy Montevideo zarażeni już są dachem Brazylijanów, oświadczyli się równie iak ich Dowódca Baron Laguna, za Cesarzem, opuścili Montevideo i złączyli się z woyskiem Brazylijskiem. Stosownie do rozporządzenia Cesarza Laguna upoważniony został do rozwiązania rady wojenney, oddalenia wszystkich podofficerów i żołnierzy, którzy tego żądać będą. Rada udzieliła ten rozkaz dywizyi, i wszyscy Portugalczykowie postanowili jednomyślnie bronić honoru i sprawy oyczyzny, chociaż wiedzieli, że Laguna znayduie

się tylko o 18 godzin drogi z 1500 Amerykańskiej konnicy. Doniesiono o tem Jenerałowi Madeira i żądano pieniędzy dla wojska i kilku wojennych okrętów któreby z fregatą Thebis zastąpić twierdzę mogły przeciw napadowi. Jenerał ten uciekł się w tej mierze do stanu handlowego i żąda od Rządu środków dla utrzymania niektórych punktów w Brazylii.

Od granic Tureckich d. 10 Stycznia.

Podług doniesień z Stambułu pod d. 26 Grudnia Janczarowie niewiele okazują posłuszeństwa. Rząd nakazał 25 kompaniom tych zachwanych żołnierzy wyruszyć w pole przeciw Persom; lecz zaledwo dowiedzieli się o tem, oświadczyli zaraz, iż nie opuszczają stolicy. Zdało się, iż po odniesionem zwycięztwie nad Haled-Effendem mają jeszcze ważniejszy zamach w zamiarze, lubo po obaleniu tego ich nieprzyjaciela nie pozostał im żaden pozór do nieufności. Nieposłuszeństwo to miało niemało przestraszyć Sułtana, i rozkazał niedawno mianowanego Agę oddalić z stolicy, co podstępem skutecznym zostało. Lecz opór Janczarów każe lękać się smutnych wypadków. — Nowy Kapitan Basza który powrócił z Gallipoli, przepędza dzień i noc w zbrodni i przyspiesza roboty lecz Grecy mają za Dardaneilami przęzwagę, i nawet Spektator Smirneński pod d. 6 Grudnia opisując ducha Greków na wyspach wyraża między innemi: „Jak rzeczy dziś stoją, zdało się prawie niepodobieństwem, aby wyspiarze wsteczny krok uczynili lub powstanie ich inaczej ukończyć się mogło jak zupełnem ich wyępieniem, albo zwycięztwem ich sprawy. — Toż pismo pod d. 13 Grudnia za-

wiera dosyć pomyślną wiadomość o stanie Greków na wyspie Kandyi.

Nadeszłe z Bitoglia listy donoszą, że Turcy postawili Larissę w stanie obrony, ale za to z większej części Tessalii ustąpili.

Na wyspie Chios w pierwszej chwili po zdarzeniu pod Tenedos zamordowali Turcy wprawdzie kilkunastu Greków, ale potem nie targnęli się na nich; owszem sami zostają w obawie, ponieważ dla ich obrony niema floty na morzu, a w Ipsara oprócz mnostwa zbroynych okrętów znajdują się w gotowości wiele palnych statków do nowego przedsięwzięcia.

Z Tryestu d. 17 Stycznia.

W tej chwili nadeszła tu wiadomość z wód Ipsary, że Grecy przedsięwzięli wyprawę przeciw Scio i tę wyspę znowu Turkom wyrwali. Słychać, iż to przedsięwzięcie ma związek z daleko jeszcze obszerniejszem. W Smirnie zachodzi wielka trwoga, ponieważ Grecy w tamtejszych wodach wszystkie zabierają okręty.

Z Bruxelli d. 24 Stycznia.

N. Król wyznaczył dla ubogich w Hadze 3500 Zh. — Z powodu urodzin Xiężny Oranii jest dziś wielka gala u Dworu, a d. 5. Lutego dany będzie bal na 600 osób.

Angielskie i Niderlandskie okręty przyymowane teraz są w obustronnych portach jako narodowe.

Z Cambrai donoszą pod d. 17 b. m. że 15 do 16,000 wojska różney broni, które z twierdz Francuzkich od Strazburga aż do Dunkierki zgromadzono, udało się do obserwacyjnego wojska nad granicę Hiszpańskie.

W przeciągu dni ostatnich przebie-
gło tedy 8 handlowych gońców z Pary-
ża do Amsterdamu.

— 4 — † 0, 6
— 5 — † 0, 8

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę i we Wtorek d. 9 i 11 Lu-
tego 1823 r. dane będzie w Sali przy Te-
atrze REDUTY, czyli Bałce Maskowc.

W poniedziałek d. 10 Opera w 2 aktach
z muzyką P. Milera pod nazwiskiem: Świę-
to Słońca Braminów.

We Czwartek zaś Komedia w 5 aktach
pod nazwiskiem: Górno uczone Kobiety.

Największe stopnie zimna i ciepła.

Dnia 30	Stycznia 1823	stopni zimna	—	2, 0
— 31	.	.	ciepła	† 2, 2
— 1	Lutego	.	—	† 7, 4
— 2	.	.	—	† 0, 6
— 3	.	.	—	† 1, 2

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału Pierwszej Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje ninieyszem w skutek Art. 960 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż na Audyencyi Trybunału Pierwszej Instancyi Wolnego Miasta Krakowa pod Liczbą 106 w Krakowie posiedzenia swe odbywającego, przez publiczną Licytacją sprzedanym zostanie Dom murowany w Krakowie na Piasku przy ulicy Biskupiej w Gminie 7mej pod Liczbą 57 stojący do niegdy s. p. Jana Goldszpan należący, a to w drodze pertraktacji majątku po nim pozostalego na popieranie Sądowego Zastępcy Praw nieobecnych successorów zmarłego Jana Goldszpan to jest: P. Antoniego Małakiewicza Notaryusza Publicznego w Krakowie pod Liczbą 2 5 przy ulicy Grodzkiej zamieszkałego, a to w skutku uchwały Trybunału I. Instancyi, Wolnego Miasta Krakowa z dnia dwudziestego pierwszego Czerwca roku bieżącego i powtórnej z dnia siódmego Listopada roku bieżącego do Liczby 3569 zapadłych.

Zbiór obiaśnień Prawa własności, i warunki Licytacji, złożone są w Kancellaryi naszej Pisarza Trybunału Pierwszej Instancyi Wolnego Miasta Krakowa, których przyzrzenie w godzinach zwyczajnych każdemu pretendentowi jest wolnem; zbiór ten i warunki odczytane zostały według przepisu Art. 959 K. P. S. w dniu 20 Grudnia 1822 r. na Audyencyi Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, a następnie Termin do drugiej Publikacyi Warunkow i d. licytacji przygotowawczy oznaczonym został na dzień 24 Stycznia 1823, na który pretendenci opatrzeni w vadium złp. Trzysta dwadzieścia stawić się zechcą.

Cena pierwszego wywołania jest Złn. 3200 w monecie srebrnej, która zarazem stanowi wartość tegoż domu urzędownie przez przysięgłych detaxatorow ocenioną. Po odbytej bezskutecznie Licytacji przedstanowczej, termin do stanowczej oznaczonym został na godzinę 10 w dniu 11 Marca r. 1823 na Audyencyi Trybunału. — W Krakowie dnia 21 Grudnia 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału Pierwszej Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż po nastąpieney w dniu 17tym Stycznia r. b. Licytacji przygotowawczej i zapadley w tymże dniu i roku uchwałę Trybunału co do warunkow licytacji, Kamienica po niegdy Staniławie Hrabu, Szaniawskim pozostała, w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej pod Liczbą 180 stojącą więcej dającemu, przez Publiczną Licytacją na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa, sprzedana będzie, pod Warunkami w Kancellaryi naszej Pisarza Trybunału I. Inst. złożonemi, których przyzrzenie w godzinach zwyczajnych każdemu Pretendentowi, jest wolne. Warunki takowe odczytane zostały według przepisu Artykulu 959 K. p. S. w dniu 17 Stycznia r. b. na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa, a następnie termin do Licytacji Stanowczej, na dzień 4ty Marca r. b. w godzinach rannych, oznaczonym został, na który to termin pretendenci, opatrzeni w vadium złp. trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy, groszy dwadzieścia i jeden Nro złp. 3993 gr. 21 wzywają się. Cena pierwszego wywołania jest Złp. Trzydzieści dziewięć tysięcy, dziewięćset trzydzieści i siedm Nro 39937 złp. — W Krakowie d. 17 Stycznia 1823 Roku.

Kuliczkowski Pisarz.